

41
225

Protokół przesłuchania świadka

5 marca

1946 r. Sędzia Sąd Apelacyjny w Warszawie

St. Wysocki delegowany do Komisji Badania Zbrodni Niemieckich prze-
szedł niżej wymienionego w charakterze świadka. Po urzędzeniu świadka
świadczalności karnej za fałszywe zeznanie, oraz o znaczeniu przysię-
gi odepierał od niego przysięgę na zasadzie art. 169 k.p.k. poczem
zeznał co następuje:

Karol Ogrodnicki

1 października 1890 r.

Józef i Tekla z Małejskich

urzędnik Tramwajów Miejskich m.st. Warszawy

4 klasy szkoły miejskiej

Warszawa. Pielany. ul. Hajoty 60 m.

Wyzn. - katolickie

nie kawany

Testem pracownikiem M.Ł.K. od 1919 r.
Red mybuchem wojny pełnił obowiązki
starzego kontrolera dla czasów okupacji
niemieckiej. Byłem usunięty ze swojego ob-
wiązku, lecz dopuszczony do pracy w
Głównym Technicznym Tramwajów jako
ob. laborant. Z tego powodu Niemcy
zatrudniali mnie jako fotografa
zmuszali fotografować różne wo-
zytorki oraz różnych urzędników
policji. Z tego powodu zachowało się
u mnie wiele fotografii, na których
wieleczone zostały widzenia róż-
nych zbrodniarzy hitlerowskich, po-
czynając od samego „Starosty Miejskiego”
Lita. Na poszczególnych fotografiach
zobowiązałem naswiadczyć, kto

re znatem. Składam ob. dyziennu 12 fotografij o wymiarze 6 x 9. Są to fotografie ukraińców, którzy pełnili obowiazki policjantów niemieckich i byli mykomancami i różnych zbrodni: mordowania ludzi w więzieniach, w ekapedyjach karnych i jako asystanci w instytucjach nędzy i pomocy społecznej. Naszli tych Ukraińców nie znam. Byli oni też używani jako konfidenci, nabywali się wtedy po cynie i innych. Dochozili przeważnie ze Lwowa. Wśród nich byli nawet absolwenci Politechniki Lwowskiej. Dobrze mówili po polsku. Natomiast 7 fotografij 12 x 18. Są to zdjęcia różnych uroczystości odnotowanych na odwrocie każdej fotografii. Naszli tych zbrodniarzy, które znatem, odnotowałem na fotografiach. Składam również te fotografie. (fotografie z tożsamości) Adas...

K. Ogrodowa

Sofia Tybirk

inżynierów Ignacego Postka i Wiskrowskiego
oraz Stefana Huttygo oraz szeregu innych prze-
czynników Tramwajów Miejskich, ogółem
około 160 ludzi. Arystotonia te były doko-
nywane przez „Gewerks“, lecz materiały do
tych represji dostarczała miejscowa
Władza niemiecka, a przede wszystkim
Rim Leist, którego ominga nie mogła
Represje te nie były dyktowane
jaką przyczyną, ani spowodowane
winną arystotowanych. Podróżo-
ko o zgnębienie Elementu pol-
skiego – o wyniszczenie narodu.
Leist decydował na podstawie
Doniesień podwładnych mu
Oberbürgermeistera Düren, niemiec-
kiego Dyrektora Tramwajów Hip-
pota Ottera z Oberhausen, starzego
Revizora Ernesta Majkxana, kierownika
ka Polcji Miejskiej t. zw. Werksechten Pol-
stentucha oraz starzego Kontrolera
Karla Hiltchera z Kaiserlautern i pomo-
nika jego Fozeda Wójcickiego z Labra-
vanegata. Zona jego z domu Stank
Bi wszyscy winni być ukarani za wy-
wody wyrażone pracownikom

228 43.4 3
publiczności polskiej za wiedzę, zgodę i aprobatę
Leitza. Wreszcie wszystkim muszę przypomnieć
taki wypadek. W lutym 1944 roku przyniesionych
broszów Komisji Lekarskiej za chorych i prze-
znaczonych do cięższej pracy pracowni-
ków tramwajów z różnych wydziałów
Dyrektor Hipolit Alex rozporządził, iż
by konwojowali oni tramwaje i pilno-
wali w czasie przejazdu przez Ghetto,
by nikt z pasażerów nie zru-
cał żywności dla ludności żydows-
kiej. Wyznaczeni do tego pracowni-
cy pracowali, by ich od tego obowiązku
zwolniono i dali im pracę odpo-
wiedniejszą zgodnie z określeniem
Komisji Lekarskiej. Alex wraz z Dr.
Eldem uznali tych pracowników
winnych buntów. Dr. Feldt przyje-
chał wraz z oddziałem Gestapo i wy-
wiezionych tych pracowników w liczbę
zaaresztowano i wywieziono do
Dziwiciń, skąd żaden z nich nie
wrócił. Zmarli również w Dziwiciń
Dyrektor Niepokojczycki, inż. Ignacy
Bosch, pracownik warsztatów Bern i wielu
innych, których nazwisk obecnie nie przy-
pomina. W dyscy wymieniłem wyżej wy-
pracownicy Leitza z naciskiem na pracowników

Rami Tramwajów i publiczności polskiej. Polenz-
 bach wraz z podwładnymi mu Werk-
 schützami bit pasażerów Tramwajów i
 trzymanych przy ~~wywieśnieniu~~ dy. Tramwajów
 lub niemających biletów, przysym-
 scigat tych ludzi do podziemi i tam
 w gmachu P.K.O. na Marszałkowskiej
 i tam zmuszał się nad nimi. Najbranz-
 bit, katował i arestował pracowników
 warsztatów Tramwajowych, sta-
 ców oraz robotników, przydzielonych
 do pomocy Brygadzie żydowskiej.
 Wójcicki był wypytany do Ghetto, krącił tam
 zabijał ludzi, tam w rozmowie ze mną
 chwalił się, że w czasie ~~re~~ powstania na
 Stajkach oraz w czasie okupacji w Polsce
 tam w Warszawie zabił kilkunastu
 ludzi. Posiadał dykt. Oberstarführera
 i ady. świadków, którzy mogą dostarczyć
 materiału do wódzkiego wmy wspom-
 nianych wyżej. Lista i jego współ-
 pracowników: 1) Józefa Karasewskiego,
 2) Stefana Niczorka - kontrolera 3) Józefa
 Skiego Stanisława 4) Józefa Czepebańskiego -
 prezes Rady Zarządowej Tramwajów. 5) Józefa
 P.P. i Rady Zarządowej Niewiadomskiego
 Wauptreimim należy wystać wezwania
 Zarządu Tramwajów Miejskich. (Którym
 dodają jeszcze świadka im. Eugeniusza Janowskiego/
 ten sam. Odczytano. K. Gz. l. m. u.
 Sędzia Przew.